

Częstawa Orłowska-Staniszevska

Kandydatka na Burmistrza Korsz

Człowiek jest najważniejszy

Materiał wyborczy KWW Częstawy Orłowskiej-Staniszevskiej

Nowiny Północne

100%
POLSKIE
MEDIA

GAZETA BEZPŁATNA

ISSN 2658-1418



przyjaznaenergia
Na Warmii i Mazurach

FOTOWOLTAIKA POMPY CIEPŁA

ZŁATWIMY WSZYSTKIE FORMALNOŚCI
Z DOFINANSOWANIEM NA POMPY CIEPŁA
„CZyste Powietrze” i „Mój Prąd”

Fotowoltaika Kamil Kaczyński
Witosa 8, 11-200 Bartoszyce

+48 884 885 697
k.kaczyński@przyjazna-energia.com

Nr 01/2022

BRANIEWO

BARTOSZYCE

KĘTRZYN

MRĄGOWO



Co słyhać w miejskich inwestycjach?

W tym roku zakończą się w Braniewie trzy inwestycje. Jeszcze w styczniu zostanie oddany do użytku przebudowany Plac Grunwaldu. Z końcem maja powinniśmy wybrać się do parku na stadninie. Zaś w połowie wakacji wybierzemy się na nowe boisko przy ul. Armii Krajowej /4



Nowe wojewódzkie linie autobusowe ... str. 6

Z drugiej strony



Nowy Rok zaczyna się 1 stycznia, w środku zimy. „Od zawsze” zastanawiałem się, dlaczego właśnie wtedy zaczynamy kolejny cykl czasu. Kolejny, choć przeżywamy go, jakby był całkiem nowy. Fikcja nowego początku jest nam potrzebna dla podbudowania zdrowia psychicznego, bo nawet jeśli życie psychiczne rozgrywa się w znużonych, zawikłanych procesach, jedna data, w której skupia się cały dramat zamy-

kania i otwierania, zegnania i witania, pozwala przeżyć go intensywnie, ekstatycznie i jednoznacznie. Pod tym względem ten dzień przypomina świętowanie urodzin. Urodziny mają jednak niewątpliwie, naturalne uzasadnienie, podczas gdy Nowy Rok został ustalony arbitralnie, dla wszystkich, przynajmniej w naszym kręgu kulturowym, bo każda z wielkich religii ustawiła to sobie nieco inaczej. Ale ustawiła, bo nie znamy chyba kultur, w których nie świętuje się przemian czasu.

W wielkim skrócie: kalendarz zaczyna się 1 stycznia zawdzięczamy Juliuszowi Cezarowi i rzymskiej polityce, poza tym niedługo przed nim mamy przesilenie zimowe – i jeszcze rodzi się Bóg, a więc na oko wszystko się zgadza. Co z tego, że natura zasnęła głębokim snem, a i moje ciało wyraźnie sygnalizuje potrzebę hibernacji? Mimo to każdego 31 grudnia wraz z pływem północy szampanem budzi się we mnie radosne oczekiwanie na to, co przyniesie kolejny rok. A ten

bywa różny, choć zwykle jest w nim mniej więcej ta sama doza radości i smutku oraz poezji i prozy życia. Jednak początek roku to czas nadziei na lepsze. Oczywiście, gdybym zmusił się tylko i wyłącznie twardego stąpania po ziemi, mógłbym przyznać, że takie myślenie jest nieco absurdalne. Jednak im dłużej żyję, tym bardziej zdaję sobie sprawę, że z tego racjonalnego podejścia do życia często nie ma zbyt dużo pożytku. Trzeba mieć dystans do tego, co się dzieje wokół nas i wierzyć w lepsze jutro. Zło tego świata w dużej części jest spowodowane naszym negatywnym myśleniem. Wiem to na pewno, że jeśli nie będziemy o nim myśleć, to przestaje być ważne. A coś, co jest nie ważne, nawet gdy jest złe to przestaje przedstawiać jakąkolwiek wartość. Zatem żyć Państwu w tym roku samych dobrych myśli i pozytywnego nastawienia do świata. Oczywiście po lekturze „Nowin Północnych”.

Tomasz Miroński
redaktor naczelny

Gaz w szkole



Rzadko kiedy podchodzę emocjonalnie do tego, co dzieje się w naszym mieście. Może dlatego, że w tym roku minie mi 20 lat pracy w mediach, z czego niemal 19 ściśle było związanych z Braniewem lub powiatem braniewskim. I po prostu nie jedno już widziałem. Jednak ostatnie wydarzenie, jakie miało miejsce w Szkole Podstawowej Nr 3 dosłownie zgotowało we mnie krew.

18 stycznia uczeń rozpylił w szkole jakąś substancję chemiczną. Dzieci zaczęły kaszleć, miały duszności, nudności, bolała je głowa i brzuch, niektóre wymiotowały. W szkole nie zarządzo- no ewakuacji sensu stricto. Nauczyciele pozwolili niektórym dzieciom wyjść na zewnątrz, niektóre pozostały w klasach, część wciąż skarżyła się na złe samopoczucie.

Co najważniejsze i najbardziej bulwersujące – na miejsce nie wezwano ani policjantów, ani straży pożarnej! „To skrajna nieodpowiedzialność” – powiedział mi jeden ze znajomych strażaków. I nie sposób z nim się nie zgodzić.

Pani dyrektor wydaje się nie mieć sobie nic do zarzucenia (gdy piszę te słowa wciąż oczekuję na jej odpowiedź na zadane pytania). Na szkole strony opublikowała za to kuriozalne oświadczenie, zapewniając, że „dyrektor (...) podjął działania stosowne do zaistniałego zagrożenia”.

Pani dyrektor! Czyżby? W sytuacji, gdy w szkole ktoś rozpuszcza nieznana substancję chemiczną dyrekcja niezwłocznie powinna zarządzić ewakuację. Także niezwłocznie powinny być o tym poinformowane służby – policja i straż pożarna. Nikt nie powinien nawet dotykać pojemnika z rzekomy gazem (wierząc zapewnieniom IV-klasy, że jest to gaz pieprzowy). O tym, czy może on stanowić zagrożenie dla kogokolwiek powinny zdecydować odpowiednie służby. Nie dyrekcja. I to również odpowiednie służby powinny wydać zgodę na ewentualny powrót dzieci do klas. Po wcześniejszym sprawdzeniu pomieszczeń.

Nie wiem, ile zasad zostało złamanych tego jednego dnia. Nie wiem, czy ktokolwiek poniesie z tego tytułu jakiegokolwiek konsekwencje. Wiem jedno: moje zaufanie do tej szkoły zostało mocno nadzarpanięte.

Wojciech Andrearczyk
redakcja@portalbraniewo.pl

2022

PODARUJ 1% PODATKU

1%

KRS: 00000037904
39350 SIELANKO KACPER

Tytułem: 39350 Sielanko Kacper – darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

Prosimy o wyrażenie zgody w formularzu PIT na przekazanie swoich danych

ZADBAJ O ZDROWIE

Siedzenie wpływa na nasze zdrowie?

Siedzący tryb życia to epidemia naszych czasów. Rozwój technologii umożliwił wykonywanie wielu czynności zdalnie, często w pozycji siedzącej. Z pewnością wpływa to na poprawę komfortu życia, ale czy pozytywnie wpływa na nasze zdrowie?

Wielu fizjoterapeutów porównuje budowę ciała do wieży, w której kolejność elementów jest nieprzypadkowa, a każdy z nich pełni określoną funkcję. Przeprowadzone dotychczas badania donoszą, że długotrwała pozycja siedząca zaburza prawidłową pracę wspomnianej konstrukcji, co może skutkować wystąpieniem dolegliwości szczególnie ze strony odcinka lędźwiowego kręgosłupa.

Na co jeszcze ma wpływ siedzący styl życia? Zaczniemy od układu mięśniowego. Pozycja siedząca powoduje napięcie wybranych partii mięśni i osłabienie innych. Naukowcy zauważyli między innymi zaburzenie ruchu w obręczy barkowej, gdyż pozycja siedząca sprzyja wywołaniu wzmożonego napięcia mięśni piersiowych, mięśnia dwugłowego ramienia i wielu innych. W konsekwencji, z czasem możemy odczuwać bóle nadgarstka, stawu łokcio-



wego, bóle szyi, zawroty głowy, migreny. Odkryto również, że siedzący styl życia niekorzystnie wpływa na mięśnie dna miednicy, co może wiązać się w przyszłości z wystąpieniem problemu nietrzymania moczu, szczególnie u kobiet.

Przejdźmy do układu oddechowego, którego funkcjonowanie również może zostać zaburzone w wyniku braku ruchu. Długie siedzenie nie wymaga wysiłku, dlatego oddechamy płytko, co w dłuższej perspektywie czasu zmniejsza naszą wydolność oddechową. Brak ruchu wpływa także negatywnie na układ trawienny,

spowalnia perystaltykę jelit obniżając ich ukrwienie. Co więcej, badacze zgodnie twierdzą, że brak ruchu obniża wydzielanie substancji, które odżywiają nasz mózg, co pogarsza pracę układu nerwowego i sprzyja rozwojowi depresji i demencji. Niekorzystnie oddziałuje także na układ krwionośny i zwiększa ryzyko powstawania żylaków oraz obrzęków łydek.

Co możemy zrobić, aby wywrwać się z siedzącego nałogu?

Wielu specjalistów zaleca pracę przy biurku z regulowaną wysokością, przy którym możemy zachować pozycję stojącą. Zanim usiądziemy możemy też odpowiednio się przygotować, delikatnie skierować barki do tyłu i w dół oraz umiarkowanie napiąć mięśnie brzucha i pośladków. Korzystna będzie także zmiana krzesła z oparciem na taboret lub siadanie jak najbliżej krawędzi krzesła, aby zachować proste plecy. Istotne jest też ustawienie monitora na wy-

sokości wzroku, aby zapobiec wysunięciu głowy w przód. Warto również pamiętać, aby jak najczęściej wstawać podczas pracy.

Obecnie istnieje wiele aplikacji, które mogą okazać się bardzo pomocne w kontrolowaniu czasu jaki spędzamy siedząc, przypominając o codziennej dawce ruchu. Najnowsze zalecenia Światowej Organizacji Zdrowia sugerują, że zdrowe, dorosłe osoby powinny wykonywać umiarkowaną aktywność fizyczną przez 150-300 minut tygodniowo.

Karolina Parciak 1,
dr inż. Boradyn Katarzyna 2

1 Studentka III roku, I°, Kierunek Fizjoterapia; Wydział Nauk o Zdrowiu, Olsztyńska Szkoła Wyższa

2 Opiekun Koła Naukowego „Zdrowie i uroda”, Kierownik Katedry Kosmetologii; Wydział Nauk o Zdrowiu, Olsztyńska Szkoła Wyższa

Czesława Orłowska-Staniszevska: człowiek jest najważniejszy

Czesława Orłowska-Staniszevska jest jedyną kobietą wśród kandydatów na burmistrza Korsze i jako przedstawicielka płci pięknej, w tej czasami dość emocjonującej rywalizacji, stara się łagodzić obyczaje. – Jestem kandydatką zwykłych ludzi, znam problemy mieszkańców, a wieloletnie doświadczenie samorządowe daje mi wiedzę, jak je rozwiązać. Uważam, że człowiek jest najważniejszy — podkreśla Czesława Orłowska-Staniszevska.

Czesława Orłowska-Staniszevska jest zdania, że Korsze potrzebują nowego spojrzenia na funkcjonowanie samorządu, a kobiecie, gospodarnie podejście, to gwarancja rozwoju miasta i gminy Korsze. Pani Czesława zdążyła już zdobyć spore samorządowe doświadczenie. 12 lat była radną Rady Miejskiej w Korszach, w tym przez dwa lata pełniła funkcję przewodniczącej rady. 12 lat była też sołtysem sołectwa Babieniec, więc na co dzień stykała się z problemami mieszkańców. — Wszyscy, którzy mnie znają, wiedzą, że nie rzucam słów na wiatr. Wiem jak funkcjonuje urząd, jak można i należy go ulepszyć. Wiem, co można zrobić, by gmina funkcjonowała lepiej i rozwijała się wykorzystując swój potencjał. Uważam to za moją mocną stronę. Czuję, że nadszedł czas, by wykorzystać moją wiedzę i doświadczenie — jasno stawia sprawę Czesława Orłowska-Staniszevska.

Jeśli mieszkańcy miasta i gminy Korsze dadzą Pani mandat zaufania. Co będzie Pani głównym celem? — Najważniejsza jest poprawa warunków życia w naszej gminie — odpowiada kandydatka na burmistrza Korsze. — Teraz codziennie spo-



Fot. Tomasz Miroński

— Wszyscy, którzy mnie znają, wiedzą, że nie rzucam słów na wiatr. Czuję, że nadszedł czas, by wykorzystać moją wiedzę i doświadczenie — jasno stawia sprawę Czesława Orłowska-Staniszevska

tykam się z mieszkańcami, odwiedzam ich w domach, a oni mówią mi, co jest dla nich najważniejsze. Priory-

tetowe inwestycje w gminie Korsze, to budowa nowej stacji uzdatniania wody wraz z odwiertami studni dla

miejsowości: Błogoszewo, Gielpsz, Kałmy, Nunkajny, Olszynka, Piaskowiec i Podlechy. Najczęściej słyszę

o potrzebach poprawy stanu dróg gminnych, oświetleniu ulicznym w miejscowościach oraz o problemie z odbiorem folii rolniczych i innych odpadów pochodzących z działalności rolniczej. Modernizacja stadionu MKS w Korszach (murawa, trybuna, ogrodzenie), remonty świetlic wiejskich. Dlatego pełniąc funkcję burmistrza Korsze tymi problemami, zajmę się w pierwszej kolejności. Wiem, że zgoda buduje, dlatego chce współpracować ze starostą kętrzyńskim, by wspólnie starać się o finansowanie dróg powiatowych i gminnych. Bardzo dobrze układa się współpraca z radnymi i sołtysami z gminy Korsze. Nie planuję zatrudniać zastępcy burmistrza, a w to miejsce zatrudnię osobę, która będzie zajmowała się pozyskiwaniem funduszy zewnętrznych na niezbędne inwestycje. Wiem, że jest wiele źródeł, z których można pozyskać pieniądze na remonty dróg i inne niezbędne inwestycje. Jednak do tego jest potrzebna osoba kompetentna, która potrafi wyszukiwać źródła dofinansowań i umiejętnie po nie aplikować — dodaje. 4 mln 467 tys. zł dotacji zewnętrznych uzyskała Gmina Korsze na realizację zadań własnych w 2021 roku. Z wy-

korzystanych środków m.in. wyremontowano drogi oraz zadbano o termomodernizację budynków użyteczności publicznej. Bieżący rok może przynieść kolejne inwestycje i kolejne działania finansowane z Funduszu Inwestycji Strategicznych „Polski Łód”. Jak chce Pani zachęcić wyborców, aby poszli na wybory 30 stycznia? — Wybory to jedyna szansa, aby móc decydować o losach naszej „małej ojczyzny”. Pamiętajmy, że każdy głos jest ważny. Proszę też zauważyć, że nie agituję i nie wchodzę w konflikty. Raczej bezpośrednio spotykam się z mieszkańcami, tak by mieli, jak najwięcej informacji na temat moich zamierzeń i mogli podjąć świadomą decyzję. Styl, którym się posługuję w moich akcjach informacyjnych, wynika z szacunku do wyborców. Działam bez krzyków i awantur i wzajemnych nagonek, lecz rzeczowo i spójnie. Zachęcam do pójścia do wyborów. Może to ostatnio trochę zaniedbany patriotyczny obowiązek, jednak na poziomie gminy realnie wpływający na wspólną rzeczywistość — apeluje Czesława Orłowska-Staniszevska.

Materiał wyborczy KWW Czesławy Orłowskiej-Staniszevskiej

My już wygraliśmy!

Dzięki głosom mieszkańców Braniewa i zaprzyjaźnionych osób Braniewo zostało „Świetną Stolicą Warmii i Mazur”, w plebiscycie organizowanym przez Energe.

Mobilizacja i zaangażowanie mieszkańców i przyjaciół Braniewa przyniosły wspaniały skutek — mówi burmistrz Braniewa Tomasz Sielicki. — Dzięki niemal 14 tys. głosów wygraliśmy regionalny plebiscyt „Świeć się z Energe”. Tym samym otrzymamy nagrodę w postaci sprzętu AGD o równowartości 10 tys. złotych. Sprzęt ten prześlemy instytucjom zajmującym się pomocą potrzebującym mieszkańcom Braniewa.

14 stycznia ruszył drugi etap Plebiscytu Miast. O dobroczynne nagrody rywalizuje 16 najładniej oświetlonych miejscowości Polski — po jednej z każdego województwa. Województwo warmińsko-mazurskie reprezentuje Braniewo, które w pierwszej turze pokonało m.in. Elbląg i Olsztyn. Etap ten zakończy się 25 stycznia.

Miasto, które wygra plebiscyt, otrzyma tytuł „Świetnej



Fot. Sebastian Szwarz

Pięknie rozświetlony plac przed braniewską bazyliką — to tylko jeden z wielu punktów iluminacji Braniewa

stolicy Polski” i dodatkową pulę sprzętu o wartości 40 tys. złotych.

— Dziękuję wszystkim za zaangażowanie i proszę o pomoc w zajęciu jak najlepszego miejsca w rundzie finałowej — mówi Sielicki. — Przed nami jeszcze większe wy-

zwanie, ale jestem pewien, że po raz kolejny staniemy na wysokości zadania i zrobimy wszystko, by cała Polska dowiedziała się jak pięknie wygląda zimowe Braniewo. Głosujcie, namawiajcie rodzinę, znajomych i współpracowników. Wspólnymi siłami

możemy odnieść sukces.

Inf. UM w Braniewie

Oddaj głos

W drugim etapie plebiscytu można głosować do 25 stycznia. Każdy może oddać 10 głosów. Głosowanie odbywa się na stronie internetowej SwiecSie.pl

Spotkanie z wiceministrem

Starosta braniewski Karol Motyka i radny Rady Powiatu Braniewskiego Waldemar Grzybowski spotkali się w Starostwie Powiatowym w Braniewie z podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Grzegorzem Witkowskim.



Fot. Archiwum SP w Braniewie

Starosta braniewski Karol Motyka, podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Grzegorz Witkowski i radny Rady Powiatu Braniewskiego Waldemar Grzybowski

Podczas spotkania rozmawiano m.in. o budowie drogi morskiej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską, przebudowie portu rybackiego w Nowej Pasłęce i przebudowie nabrzeży w porcie we Fromborku. Wiceminister i samorządowcy Powiatu Braniewskiego uczestniczyli również w otwarciu wystawy w Muzeum Archeologiczno-Historycznym w Elblągu, poświęconej historycznym przedmiotom

wydobytym podczas pogłębiania toru wodnego Świnoujście-Szczecin.

Podczas tych prac wydobyto aż 100 ton zabytków — m.in. kotwice, boje, śruby okrętowe, elementy U-Boota, fragmenty samolotów czy wydobyty z dna Odry średniowieczny miecz z pochwą. Na wystawie można zapoznać się także z aktualnym postępem budowy drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską. **Opr. wan**

Co słyszeć w miejskich inwestycjach?

BRANIEWO. Dobiegają końca prace na Placu Grunwaldu, nieco zwolniły (ze względu na pogodę) prace na stadninie, do końca lipca powinny natomiast zakończyć się prace na boisku przy ul. Armii Krajowej.



Fot. Archiwum UM Braniewa

Fot. Archiwum UM Braniewa

Obecnie efekty prac na boisku przy ul. Armii Krajowej przykrył śnieg – na zdjęciu stan z października

FINISZ NA PLACU GRUNWALDU

Zakończenie prac na Placu Grunwaldu zaplanowano na 29 stycznia 2022 r. Prace są prawie zakończone, pozostał montaż lamp i oznakowanie drogowe (pionowe i poziome). Obecnie ustawiane są znaki drogowe.

W ramach inwestycji pod nazwą „Przebudowa Placu Grunwaldu w Braniewie z uwzględnieniem poprawy bezpieczeństwa, w tym miejsc postojowych i traktów pieszo-rollerowych” wykonana została kompleksowa naprawa nawierzchni jezdni i chodników przy Pl. Grunwaldu, naprawa jezdni ul. Spacerowej (przy Szkole Podstawowej Nr 3 oraz przy Areszcie Śledczym), budowa ścieżek rowerowych, parkingu na 53 stanowiska i zatok postojowych dla 29 samochodów osobowych oraz korekta skrzyżowania z ul. Sądowej.



Fot. Anna Andrearczyk

Nie do poznania zmieni się teren parku na stadninie; będzie tam wyjątkowo o każdej porze roku

29 stycznia tego roku dobiegną końca prace na Placu Grunwaldu

Całkowita wartość inwestycji wyniosła ponad 2,8 mln złotych.

PRACE NA STADNINIE

Na stadninie wykonano część nasadzeń, wykonana została już także większość ścieżek, częściowo zamontowano lampy i przeprowadzono renowację bramy od strony ul. Botanicznej. Obecnie wykonywane są ścieżki, będą także kontynuowane nasadzenia zieleni.

Całość zadania nosi nazwę „Nowe życie Stadniny Koni w Braniewie – różnorodne biologicznie strefy rekreacyjno-wypoczynkowe”. Oprócz już wykonanych czy zaczętych prac powstanie także ścież-

ka zdrowia z urządzeniami siłowni zewnętrznej, wiata rekreacyjna, elementy małej architektury. Zmiany dotyczą zieleni, w tym pielęgnacji drzewostanu, wycinki części drzew i krzewów, nasadzeniu nowych roślin. Teren zostanie oświetlony, będzie monitorowany.

Zakończenie prac zaplanowano na 31 maja 2022 roku. Całkowita wartość inwestycji to ponad 4,3 mln złotych.

BOISKO W POŁOWIE WAKACJI

Na boisku przy ul. Armii Krajowej zakończone zostały roboty ziemne przy boiskach i placach zabaw, w znacznej części zakończono prace związane z układaniem od-

wodnienia i drenażu boiska. Obecnie układana jest podbudowa i obrzeża.

Co ostatecznie powstanie na tym terenie? Będą m.in. nowe bieżnie, boisko do piłki nożnej ze sztuczną trawą, boisko wielofunkcyjne przewidziane do gry w koszykówkę, siatkówkę, tenisa ziemnego i piłkę ręczną, skocznia w dal, rzutnia kulą, tor dla rolkarzy, plac zabaw dla dzieci i fitpark – siłownia zewnętrzna składająca się z 9 podwójnych urządzeń do ćwiczeń i rekreacji.

Zakończenie prac zaplanowano na 29 lipca 2022 r. Wartość inwestycji to niemal 3,6 mln złotych.

Opr. Wojciech Andrearczyk

Trzy miliony na budowę mieszkań

Miasto Braniewo otrzymało 3 mln złotych wsparcia na realizację działań w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej.

Przypomnijmy: 24 listopada 2021 r. miejscy radni podjęli uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie spółki Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa KZN – Warmia i Mazury Sp. z o.o. SIM to nowe rozwiązanie umożliwiające samorządom budowę mieszkań czynszowych we współpracy i z finansowym wsparciem państwa. Ponadto podjęto również uchwałę w sprawie zatwierdzenia wniosku o wsparcie z pieniędzy z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa na sfinansowanie objęcia udziałów w tworzonej spółce.



W pierwszym etapie w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej planowana jest budowa 15 mieszkań o średnim metrażu 50-60 m²

— Nasz wniosek został pozytywnie rozpatrzony i otrzymaliśmy 3 mln złotych wsparcia na realizację tego zadania — mówi burmistrz Braniewa Tomasz Sielicki. — Obecnie czekamy jeszcze na inne samorzady, które planują przystąpić do tworzonej spółki, a jeszcze nie otrzymały wsparcia.

W pierwszym etapie planowana jest budowa 15 mieszkań o średnim metrażu 50-60 m kw. Powstaną one na działce wskazanej przez Gminę Miasta Braniewa.

Inf. UM w Braniewie



Burmistrz Braniewa Tomasz Sielicki:

— SIM to rozwiązanie dla osób i rodzin nie posiadających własnego mieszkania. Wiele z tych rodzin dysponuje pieniędzmi na regularne opłacanie czynszu, jednak ich dochody są za niskie na zaciągnięcie kredytu

hipotecznego na mieszkanie. Pierwszeństwo najmu będą miały osoby wychowujące przynajmniej jedno własne lub przysposobione dziecko oraz osoby, które ukończyły 60. rok życia. Dzięki SIM rodziny te będą mogły wprowadzić się do mieszkania, bez konieczności zaciągnięcia wysokiego kredytu. W domach tych mogą być nawet o połowę niższe stawki czynszu niż na rynku komercyjnym. Istnieje również możliwość zmiany umowy najmu na umowę najmu z dojsciem do własności (uzyskanie własności mieszkania w perspektywie lat).

Mieszkańcy Sępopola, dzięki wsparciu Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa kultywują polskie tradycje

Nie tak często udaje się pozyskać dofinansowanie na kultywowanie tradycji ludowych. Dokonano tego w Sępopolu, gdzie z Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, Oddział Terenowy w Olsztynie pozyskano ponad 10 tysięcy złotych na warsztaty szycia strojów ludowych. Dzięki nim zespół „Warmianki Sępopolskie” otrzymał nowe, wileńskie stroje, które uszyli sami członkowie zespołu.



Fot. Archiwum

Uczestnikami warsztatów była aktywna i zainteresowana kulturą ludową grupa mieszkańców gminy Sępopol, członkowie zespołu „Warmianki Sępopolskie”

Projekt zrealizowany przez Urząd Miejski w Sępopolu dotyczył uszycia nowych strojów ludowych dla aktywnej i zainteresowanej kulturą ludową grupa mieszkańców gminy Sępopol, która chce kultywować polskie tradycje kresowe. Aby te stroje mogły powstać, najpierw trzeba było napisać wniosek na bezzwrotną pomoc finansową z Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Tu starający się o dofinansowanie pracownicy urzędu miejskiego otrzymali nieoczekiwaną pomoc od pracowników KOWR. - Bardzo dziękujemy panu Grzegorzowi Kierozal-

skiemu, dyrektorowi oddziału terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Olsztynie za udzielone kolejne już wsparcie naszej gminy – podkreśla Irena Wołoskiuk, burmistrz Sępopola.

Teraz zgodnie z założeniami projektu aktywna i zainteresowana kulturą ludową grupa mieszkańców gminy Sępopol skupiona w zespole „Warmianki Sępopolskie”, ma możliwość kultywowania polskich tradycji kresowych. Członkowie zespołu wzięli udział w warsztatach. Miały na celu przybliżenie uczestnikom wiedzy na temat wyglądu strojów ludowych

z regionu Wileńszczyzny oraz uszycie strojów. Instruktorką była Małgorzata Wędrowska, która jest właścicielką pracowni i wypożyczalni strojów „M jak MAŁGORZATA” w Bartoszycach. Zajmuje się również profesjonalnym szyciem strojów ludowych dla zespołów folklorystycznych. Dzięki tym działaniom mieszkańcy miasta i gminy Sępopol mają możliwość kultywowania tradycji polskich i kresowych. W ich rodzinnych domach cały czas są żywe tradycje kresowe. Warsztaty nie pozwoliły umrzeć tej tradycji oraz były przyczynkiem do propagowania tych wzorców

kulturowych. Zwłaszcza wśród młodego pokolenia, które mimo korzeni wileńskich często zapomina o swoim pochodzeniu.

Warsztaty obejmowały 20 godzin zajęć. Uczestnicy posiadli wiedzę dotyczącą wyglądu wileńskich strojów ludowych, kolorystyki, znaczenia elementów strojów. Poznali tajniki kroju i szycia poszczególnych części ubiorów ludowych. Nauczyli się wykonywać projekty ubrań oraz odpowiednio dobierać tkaniny przeznaczone do ich wykonania. Efektem warsztatów było uszycie żeńskich i męskich strojów wileńskich, które stały się inspiracją do

głębszego poznawania tradycji ludowych Wileńszczyzny oraz propagowania ich poprzez występy i spotkania artystyczne, a także prezentacje strojów w Sępopolu, województwie warmińsko-Mazurskim oraz w całym kraju, a nawet za granicą.

Całkowity koszt przedsięwzięcia wyniósł 12 810 zł. Udział własny Gminy Sępopol wyniósł 2 562 zł, a dofinansowanie z Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, Oddział Terenowy w Olsztynie wyniósł 10 248 zł.

- Celem projektu była aktywizacja lokalnej społeczności oraz kultywowanie tradycji

społeczności lokalnej poprzez uszycie strojów ludowych – wyjaśniają członkowie zespołu. - Projekt przyczynił się do wzmocnienia świadomości historycznej, wpłynął na popularyzowanie dziedzictwa kulturowego Wileńszczyzny.

Poprzez występy oraz udział w konkursach zespół „Warmianki Sępopolskie” promuje miasto i gminę Sępopol, a także poszerza i uatrakcyjnia jej ofertę kulturalną. Stroje miały swoją premierę podczas koncertu na jarmarku świątecznym organizowanym przez Miejsko-Gminy Ośrodek Kultury w Sępopolu.

Tomasz Miroński

Aktywne Gospodynie z gminy Korsze nagrodzone

Podczas Narodowego Programu Szczepień opracowano program #SzczepimySię. W akcję zaangażowały się panie z Kół Gospodyń Wiejskich. Program spotkał się z zainteresowaniem pań z KGW z terenu Gminy Korsze. Korzystając ze wsparcia finansowego ARiMR, koła zorganizowały festyny promujące szczepienia przeciw COVID-19, w których trakcie oprócz szeregu atrakcji dla dzieci i dorosłych, zapewniły możliwość szczepienia uczestnikom akcji.



Fot. UG Korsze

Dyplom z podziękowaniami od premiera za zaangażowanie w akcję szczepień otrzymały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Garbnie oraz Panie z Koła Gospodyń w Wiejskich w Wandajnach „Super Babki”

13 stycznia 2022 r. Kierownik Oddziału ARiMR w Kętrzynie Tomasz Komorowski przekazał w imieniu honorowego patrona programu, premiera Mateusza Morawieckiego, podziękowania dla najbardziej aktywnych kół. Dyplom z podziękowaniami od premiera za zaangażowanie w akcję szcze-

pień otrzymały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Garbnie oraz Panie z Koła Gospodyń w Wiejskich w Wandajnach „Super Babki”. Gratulacje i podziękowania złożył także Pełniący Funkcję Burmistrza Korsz Kazimierz Mieczysław Witczak. „Dziękuję, że Panie, pomimo tak trudnego czasu, zdecydowały

się przygotować festyny promujące szczepienia. Składam podziękowania także za Waszą chęć do działania, za energię, pomysły i wrażliwość na drugiego człowieka. Dziękuję również za dotychczasowe, wielkie zaangażowanie w życie kulturalne i społeczne Gminy Korsze”.

UG Korsze

Korsze

Termomodernizacja budynku na stadionie zakończona

Zakończyły się prace związane z termomodernizacją budynku na stadionie miejskim w Korszach. Zadanie polegało na dociepleniu ścian zewnętrznych, fundamentowych i dachu, wymianie stolarki okiennej i drzwiowej, wymianie oświetlenia wewnętrznego na oświetlenie ledowe oraz montażu na dachu budynku instalacji PV. Zmianie uległ również sposób ogrzewania budynku. Tradycyjny kocioł gazowy zastąpiła nowoczesna gazowa absorpcyjna pompa ciepła typu powietrze-woda.

Zadanie dofinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach RPO Warmia i Mazury 2014-2020 Oś priorytetowa Efektywność ener-



Fot. UG Korsze

Zadanie dofinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach RPO Warmia i Mazury 2014-2020

getyczna dla Działania 4.3 Kompleksowa modernizacja energetyczna budynków dla Poddziałania 4.3.1 Efektywność

energetyczna w budynkach publicznych. Wartość zadania: 843 041,77 zł brutto.

UG Korsze

Nowy trener MKS Korsze

Po kilkutygodniowej przerwie, we wtorek 18 stycznia futboliści MKS KORSZE spotkali się na pierwszych zajęciach w tym roku. W najbliższych tygodniach drużyna będzie szlifować formę pod okiem nowego trenera Mariusza Narela. Trening rozpoczął się od krótkiej rozmowy trenera z zawodnikami, który przedstawił plan oraz ocze-



Fot. UG Korsze

kiwania wobec drużyny na rundę wiosenną. Na treningu obecni byli także Kazimierz Mieczysław Witczak, Pełniący Funkcję Burmistrza

Korsz oraz Franciszek Kuleszo, prezes MKS Korsze, a także kierownik drużyny Andrzej Klimkiewicz.

UG Korsze

[OKIEM RADNEGO]

Nowa wojewódzka linia autobusowa Braniewo – Lelkowo – Górowo Iławeckie – Bartoszyce

Na XXXIII Sesję Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego złożyłem interpelację skierowaną do Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego w sprawie uruchomienia w 2022 roku linii komunikacyjnych, na których będą wykonywane przewozy autobusowe o charakterze użyteczności publicznej w powiatach: Elbląskim, Bartoszyckim, Braniewskim i Lidzbarskim z wykorzystaniem środków rządowego Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych.



Wojewoda Warmińsko-Mazurski 1 grudnia 2021 roku ogłosił nabór wniosków na 2022 rok w ramach Funduszu rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej, o którym mowa w ustawie z dnia 16 maja 2019 r. (Dz.U. z 2019 r., poz. 113, z późn. zm.). Kwota środków na dofinansowanie realizacji zadań własnych organizatorów w zakresie przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej

przyznanych dla województwa warmińsko-mazurskiego na 2022 rok wynosi 63 943 839,11 zł.

Zgodnie z informacją zawartą na stronie internetowej Ministerstwa Infrastruktury z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych dofinansowywane jest przywracanie lokalnych połączeń autobusowych. Wsparcie dotyczy linii komunikacyjnych nie funkcjonujących od co najmniej 3 miesięcy przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 maja 2019 r. o Funduszu rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej i na które umowa o świadczenie usług dotyczących publicznego transportu zbiorowego zostanie zawarta po jej wejściu w życie. Dzięki temu mieszkańcy, przede wszystkim z mniejszych miejscowości, będą mogli dotrzeć środkami transportu publicz-

nego do pracy, szkół, placówek zdrowia i instytucji kultury. Zwiększenie siatki połączeń autobusowych stworzy także możliwość znalezienia pracy w miejscowościach, do których dojazd był dotychczas utrudniony lub niemożliwy. Środki zgromadzone w Funduszu są przeznaczane w innych województwach na dofinansowanie zadań zapewniających funkcjonowanie przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej, z wyłączeniem komunikacji miejskiej. Dofinansowanie jest przyznawane w formie dopłaty do kwoty deficytu pojedynczej linii komunikacyjnej w przewozach autobusowych o charakterze użyteczności publicznej.

Szacuje się, że na Warmii i Mazurach wykluczenie transportowe dotyka około dwustu tysięcy osób. Część z nich, która np. ze względów ekono-

micznych nie może pozwolić sobie na posiadanie i utrzymanie samochodu, zmuszona jest do radzenia sobie innymi sposobami. Dlatego też Samorząd Województwa, jako organizator publicznego transportu zbiorowego, uruchomił w 2021 r. jedną linię komunikacyjną w powiatach braniewskim i lidzbarskim, tj. Braniewo – Orneta przez Płoskinie, Pieniężno. Zgodnie z art. 7 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym (Dz. U. z 2020 r. poz. 1944 z późn. zm.) organizatorami publicznego transportu zbiorowego, właściwymi ze względu na obszar działania lub zasięg przewozów, jest m. in. samorząd województwa dla linii wojewódzkich, czyli przebiegających przez teren co najmniej 2 powiatów i linii międzywojewódzkich.

W odpowiedzi na moją interpelację Marszałek

wskazał, że zaplanowano dalsze funkcjonowanie czterech wojewódzkich autobusowych linii komunikacyjnych uruchomionych w 2021 r., tj.

Braniewo – Orneta p. Płoskinie, Pieniężno (powiat braniewski i powiat lidzbarski)

Gołdap – Olecko – Elk (powiat gołdapski, powiat olecki i powiat elcki)

Iława – Lubawa – Nowe Miasto Lubawskie p. Mortęgi (powiat iławski i powiat nowomiejski)

Węgorzewo – Giżycko p. Harsz, Pozezdrze, Kruklanki (powiat węgorzewski i powiat giżycki).

oraz uruchomienie w 2022 r. nowych połączeń na liniach: Elk – Giżycko przez Zelki, Ranty (powiat giżycki i powiat elcki)

Biskupiec – Reszel – Kętrzyn (powiat olsztyński i powiat kętrzyński)

Mikołajki – Mrągowo – Szymany Port Lotniczy (powiat szczytnieński i powiat mrągowski)

Braniewo – Lelkowo – Górowo Iławeckie – Bartoszyce (powiat braniewski i powiat bartoszycki).

Wśród głównych kryteriów, którymi kierowano się w 2022 roku przy wyborze autobusowych linii komunikacyjnych, znalazły się: brak czynnej komunikacji kolejowej; niewystarczająca liczba funkcjonujących autobusowych połączeń komercyjnych lub ich brak; stworzenie możliwości dojazdu do miejscowości stanowiących węzły komunikacyjne, z których można dogodnie kontynuować podróż koleją lub komercyjnym transportem autobusowym; potrzeby komunikacyjne sygnalizowane przez lokalne samorządy.

Dr Marcin Kazimierzczuk
Radny Wojewódzki

Termomodernizacja ZDP w Braniewie

Trwają prace remontowe budynku Zarządu Dróg Powiatowych w Braniewie. Z postępowem prac zapoznali się starosta braniewski Karol Motyka i wicestarosta Mirosław Kudliński.

Dyrektor ZDP Wojciech Skiba zaprezentował zakres planowej termomodernizacji. W budynku zamontowano nową kotłownię zasilaną gazem ze zbiornika zewnętrznego, wymieniono stolarkę okienną, ściany zostały docieplone, a całość ozdabia logo ZDP w Braniewie.

Obecnie w budynku funkcjonuje nowoczesne i ekologiczne ogrzewanie gazowe. Ogrzewana jest powierzchnia biurowa, a w garażach i warsztatach prowadzone są prace związane z podłączeniem ogrzewania.

W dalszej części zaplanowanych prac do wykonania pozostał demontaż komina starej kotłowni, dokończenie docieplenia ścian i poprawa estetyki terenu i otoczenia budynku.



Fot. Archiwum Starostwa Powiatowego w Braniewie

Od lewej: wicestarosta braniewski Mirosław Kudliński, dyrektor ZDP w Braniewie Wojciech Skiba i starosta braniewski Karol Motyka

– Dzięki przeprowadzonej termomodernizacji budynku ZDP zmniejszyła się emisja spalin, poprawiła się estetyka budynku i otoczenia oraz wzrósł komfort pracy pracowników – mówi starosta Karol Motyka.

Prowadzona inwestycja realizowana jest w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. W ramach funduszu Powiat Braniewski otrzymał dofinansowanie w wysokości 2 000 000 zł. Środki własne Powiatu Braniewskiego to 651 000 zł, a całkowity koszt inwestycji to 2 651 000 zł. Zakończenie wszystkich prac przewidziane jest na 2022 rok.

Inf. prasowa Starostwa Powiatowego w Braniewie

Uczeń SOSW uratował wychowawcę

Daniel Szustak, uczeń Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Braniewie wykazał się refleksem i odpowiedzialnym zachowaniem. Choć do zdarzenia, w którym interweniował, doszło latem, to właśnie dzisiaj, na koniec roku, chłopiec otrzymał podziękowania.

Wicestarosta braniewski Krzysztof Kowalski podziękował Danielowi Szustakowi, uczniowi Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Braniewie za bohaterską postawę.

Daniel będąc latem na obozie wypoczynkowym w Jastrzębiej Górze, podczas pieszej wycieczki uratował wychowawcę, który w trakcie spaceru poślizgnął się i zawisł nad urwiskiem. Chłopak pomógł mężczyźnie wydostać się z opresji, tym samym ratując mu życie.



Fot. Archiwum Starostwa Powiatowego w Braniewie

Wicestarosta braniewski Krzysztof Kowalski gratuluje bohaterskiej postawy uczniowi Danielowi Szustakowi.

Uratowany poinformował o postawie chłopca dyrekcję ośrodka oraz pogratulował opiekunom chłopca za jego etyczną postawę w stosunku do drugiego człowieka.

Wicestarosta pogratulował bohaterskiej postawy i podziękował wręczając upominek.

Inf. prasowa Starostwa Powiatowego w Braniewie

Podziękowanie dla starosty

Zastępca dowódcy i szef sztabu 43 batalionu lekkiej piechoty w Braniewie mjr Adam Książak – w związku z zakończeniem pełnienia służby w 43 blp – podziękował staroście braniewskiemu Karolowi Motyce za współpracę oraz wyjątkową przychylność w kontaktach zawodowych.

Mjr Adam Książak podkreślił wspólne wysiłki w formowaniu i rozwijaniu batalionu w Braniewie oraz pracę Starosty na rzecz mieszkańców powiatu braniewskiego.

Mjr Adam Książak 12 stycznia objął stanowisko dowódcy 41 batalionu lekkiej piechoty w Giżycku, awansując jednocześnie do stopnia podpułkownika.

Inf. prasowa Starostwa Powiatowego w Braniewie



Mjr Adam Książak i starosta braniewski Karol Motyka

Zmiana siedziby Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Braniewie



OGŁOSZENIE
INFORMUJEMY, ŻE Z DNIEM
1 LIPCA 2022 r.
PORADNIA PSYCHOLOGICZNO - PEDAGOGICZNA
w BRANIEWIE

BĘDZIE MIAŁA SWOJĄ SIEDZIBĘ PRZY
UL. SIKORSKIEGO 15A

(WEJŚCIE DO BUDYNKU
OD STRONY SALI GIMNASTYCZNEJ
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
IM. FELIKSA NOWOWIEJSKIEGO
w BRANIEWIE)

Zmierzy suszę

W pobliżu Świętochowa rozpoczęła swoje działanie automatyczna stacja meteorologiczna. Jej głównym celem jest monitoring suszy rolniczej.



Fot. Archiwum UG Braniewo

Zadaniem monitorowania suszy rolniczej jest wskazanie obszarów, na których występują straty w uprawach

Stacja powstała w ramach „Warmińsko-Mazurskiego Mechanizmu Wsparcia Systemu Monitoringu Suszy Rolniczej 2021”, którego idea jest zagęszczenie sieci stacji meteorologicznych w województwie warmińsko-mazurskim. Koszt realizacji zadania to ponad 56,6 tys. złotych. Dotacja z budżetu Województwa Warmińsko-Mazurskiego wyniosła ponad 42,4 tys. złotych. Głównym celem stacji meteorologicznej jest monitoring suszy rolniczej. Informacje pozyskane ze stacji pozwolą na ocenę lokalnej sytuacji pogodowej i prognozowanie, co przyniesie szereg korzyści dla producentów rolnych, sadowników (efektywne planowanie zabiegów agrotechnicznych, działań prewencyjnych).

— Specjalistyczne pomiary i obserwacje pozwolą na rzetelną ocenę aktualnego zagrożenia — mówi Gustaw Marek Brzezina, marszałek województwa. — A w razie klęsk żywiołowych, których przecież w dzisiejszych czasach nie brakuje, będą pomocne w przypadku starania się o odszkodowania.

Stacje meteorologiczne, dzięki wysoko rozwiniętemu systemowi mierzenia wilgotności gleby umożliwią sporządzanie precyzyjnych map glebowo-rolniczych obejmujących regiony województwa będące w zasięgu działania stacji meteorologicznych, i co najważniejsze, zasięg występowania suszy w określonym czasie i miejscu. Umożliwiają one szczegółowe zaplanowanie zabiegów agrotechnicznych, w tym przede wszystkim nawadniających, co dla jednostki samorządu terytorialnego posiadającej taką stację staje się ważnym narzędziem mającym

wpływ na produkcję rolniczą. Stacja w Świętochowie powstała w ramach konkursu „Warmińsko-Mazurski Mechanizm Wsparcia Systemu Monitoringu Suszy Rolniczej”. Jego idea jest zagęszczenie sieci stacji meteorologicznych na terenie całego regionu. Pozyskiwane z nich dane poza bieżącym wykorzystaniem lokalnym, będą stanowiły uzupełnienie krajowej sieci stacji meteorologicznych, które pracują w Systemie Monitoringu Suszy Rolniczej. Obsługiwany jest on przez Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa-Państwowego Instytutu Badawczego w Puławach.

Jak to działa?

Stacja składa się z loggера pomiarowego wraz z systemem transmisji danych przez łącze GSM, umieszczonego w szafie z tworzywa, masztu kratownicowego aluminiowego H-12m, zestawu zasilania automatycznego: panel solarny i turbina wiatrowa wraz z buforem akumulatorowym, wiatromierza, czujnika temperatury i wilgotności powietrza oraz czujnik temperatury „bis” w osłonie antyradiacyjnej, czujnika temperatury przygruntowej w osłonie antyradiacyjnej oraz czujnik temperatury gruntu, deszczomierza korytkowego nieogrzewanego (dwie sztuki) i ogrodzenia panelowego. Stacja została podłączona do Systemu Monitoringu Suszy Rolniczej IUNG, dzięki czemu mieszkańcy Gminy Braniewo będą mogli mieć na bieżąco wgląd dotyczący pomiarów.

Inf. prasowa UG Braniewo

Ćwierć miliona na OSP, bezpieczeństwo i zdrowie

Wójt Gminy Braniewo Jakub Bornus odebrał symboliczny czek na kwotę 250 tys. złotych w konkursie dla samorządów „Rosnąca odporność”.

Czek wręczył wojewoda warmińsko-mazurski Artur Chojecki i dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Krzysztof Kuriata. W konkursie brały udział wszystkie gminy w Polsce, z wyjątkiem tych, które są miastami na prawach powiatu. — Pieniądze te przeznaczymy na wsparcie jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z gminy Braniewo, a także na bezpieczeństwo i poprawę zdrowia mieszkańców — mówi Jakub Bornus, wójt Gminy Braniewo. Gmina Braniewo zajęła 3. miejsce w powiecie braniewskim, osiągając poziom zaszczepienia mieszkańców przeciw COVID-19 między 1 sierpnia a 31 października 2021 roku – 9,0 pp [pp – przyrost mieszkańców w pełni zaszczepio-



Fot. Archiwum UG Braniewo

Gmina Braniewo – za bardzo dobry wynik zaszczepienia mieszkańców – otrzymała 250 tys. złotych

nych od dnia 1 sierpnia]. Najwyższy wynik w powiecie osiągnęła Gmina Lelkowo. — Dbając o zdrowie swoje i innych wspólnie osiągnęli-

śmy sukces a starania samorządu i mieszkańców przyniosły wymierny efekt w akcji #szczepimysie — mówi Jakub Bornus. — Dlatego dziękuję

wszystkim mieszkańcom gminy za odpowiedzialne podejście do tej akcji.

Inf. prasowa UG Braniewo

Punkt rekreacyjno-turystyczny oddany do użytku

Gmina Braniewo złożyła wniosek do konkursu „Łączy nas turystyka”. Efektem tych zabiegów jest „Punkt rekreacyjno-turystyczny w Nowej Pasłęce”.

Dzięki dofinansowaniu w wysokości 15 tys. złotych z Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego, a także wkładu własnego (25 tys. złotych) w ramach zadania pod nazwą „Punkt rekreacyjno-turystyczny w Nowej Pasłęce” powstała wiata rekreacyjna (sześciokątna, z dachem spadzistym) z wyposażeniem (ławki, stół, grill betonowy, kosz na śmieci, czterostanowiskowy stojak rowerowy, samoobsługowa stacja naprawy rowerów, pakiet paneli słonecznych wraz z akumulatorem i zestaw oświetlenia LED wewnątrz wiaty). Zagospodarowano



Fot. Archiwum UG Braniewo

Mieszkańcy i turyści mogą już korzystać z nowej infrastruktury turystycznej w Nowej Pasłęce

również zagospodarować teren wokół wiaty.

Na finansowe wsparcie mogły liczyć gminne zadania, które muszą być spójne z kierunkami strategicznymi ujętymi w Strategii Rozwoju Turystyki Województwa Warmińsko-Mazurskiego do roku 2025 oraz wpływać na podniesienie atrakcyjności turystycznej. Zadanie musiało być związane z budową, rozbudową, doposażeniem, odnową czy modernizacją ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury turystycznej oraz rekreacyjnej w Województwie Warmińsko-Mazurskim.

Inf. prasowa UG Braniewo



W gminie Lelkowo najwięcej zaszczepionych

Wójt Gminy Lelkowo Łukasz Skrzyszewski podpisał wniosek o wypłatę 1 miliona złotych w konkursie dla samorządów „Rosnąca odporność”.



Fot. Tomasz Mironiński

Wśród zwycięzców konkursu znalazły się Gmina Lelkowo i Gmina Braniewo, a także Gmina Płoskinia, która otrzymała 500 tys. złotych

W konkursie uczestniczyły wszystkie gminy w Polsce, z wyjątkiem tych, które są miastami na prawach powiatu. Gmina Lelkowo zwyciężyła w powiecie braniewskim, osiągając najwyższy wzrost poziomu zaszczepienia mieszkańców przeciw Covid-19 między 1 sierpnia a 31 października 2021 roku – 9,9 pp [pp – przyrost mieszkańców w pełni zaszczepionych od dnia 1 sierpnia].

W gminach Płoskinia i Braniewo było to 9 pp, w gminie

Wilczęta – 8,8 pp, w gminie i mieście Frombork – 8,2 pp, zaś w gminie i mieście Pieńiężno – 7,5 pp. Najniższy wskaźnik zanotowało miasto Braniewo – 6,7 pp.

— Z rąk wojewody warmińsko-mazurskiego Artura Chojeckiego oraz dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Krzysztofa Kuriaty odebrałem bon na kwotę 1 mln złotych dla Gminy Lelkowo za zajęcie pierwszego miejsca wśród gmin powiatu



Fot. Tomasz Mironiński

Wójt Gminy Lelkowo Łukasz Skrzyszewski odbiera z rąk wojewody Artura Chojeckiego czek na 1 milion złotych

braniewskiego w konkursie Rosnąca odporność propagującym szczepienia przeciwko Covid-19 — mówi Łukasz Skrzyszewski, wójt Gminy Lelkowo. — Dziękuję wszystkim mieszkańcom naszej gminy, którzy decydując się na szczepienie przyczynili się do naszej wygranej. Serdeczne podziękowania kieruję

w stronę Kół Gospodyń Wiejskich: Pograniczanki z Zagaj, Wyszkowianki z Wyszkowa, Przyjazna Chata z Lelkowa, Dębowlanki z Dębowca. Dziękuję także Gminnemu Ośrodkowi Zdrowia w Lelkowie, który również miał wkład w otrzymanie tych pieniędzy.

Inf. UG w Lelkowie

Babciom i dziadkom



Fot. Archiwum GCK

Podczas sobotnich zajęć (15 stycznia) w Gminnym Centrum Kultury dzie-

ci przygotowywały kolorowe laurki z życzeniami dla babci i dziadków.

Inf. GCK

Mikołajki w Wyszkwie



Fot. UG w Lelkowie

W świetlicy w Wyszkwie odbyła się zabawa choinkowa z Mikołajem. — Jest nam niezmiernie miło, że mogliśmy tego dnia być z Wami i dołożyć cegiełkę do tego wydarzenia! — mówi

wójt Gminy Lelkowo Łukasz Skrzyszewski. — Uśmiech na twarzach dzieci to najlepszy dowód na to jak udane było to spotkanie!

Inf. UG w Lelkowie

Będzie wóz dla strażaków

Strażacy-ochotnicy z Gminy Lelkowo otrzymają ciężki pojazd ratowniczo-gaśniczy, który służył dotychczas w jednostce Państwowej Straży Pożarnej w Braniewie. 11-letnia Scania zastąpi wysłużonego ponad 40-letniego Mercedesa.

W Komendzie Powiatowej PSP w Braniewie, z udziałem warmińsko-mazurskiego komendanta wojewódzkiego PSP nadbrygadiera Tomasza Komoszyńskiego oraz w obecności komendanta powiatowego PSP w Braniewie bryg. Ireneusza Ścibiorka wójt Gminy Lelkowo Łukasz Skrzyszewski podpisał porozumienie o udzieleniu wsparcia finansowego na zakup sprzętu dla PSP, z przeznaczeniem dla PSP w Braniewie.

— W wyniku udzielonej pomocy finansowej oraz dobrej współpracy pomiędzy Gminą Lelkowo i Państwową Strażą Pożarną do druhów już wkrótce trafi ciężki pojazd ratowniczo-gaśniczy Scania z jednostki PSP w Braniewie — mówi wójt Skrzyszewski. — Tym samym 11-letni pojazd zastąpi wysłużonego ponad 40-letniego Mercedesa.

Trwają ostateczne przygotowania do przekazania po-



Fot. Archiwum UG w Lelkowie

Nadbryg. Tomasz Komoszyńskiego i wójt Łukasz Skrzyszewski tuż po podpisaniu porozumienia o udzieleniu wsparcia strażakom

jazdu, ma to nastąpić jeszcze w styczniu.

— Wielkie podziękowania kieruję w stronę panów Komendanta Wojewódzkiego oraz Komendanta Powiatowego — mówi wójt. — To bardzo dobra informacja dla wszystkich mieszkańców gminy, jak

i druhów ochotników, którzy będą korzystać ze zdecydowanie bardziej nowoczesnego i lepiej wyposażonego pojazdu.

To miły krok w modernizacji i doposażeniu naszych jednostek. Zdaję sobie sprawę, jak wiele jeszcze przed nami, ale wspólnie z Radą Gminy

Lelkowo dołożymy wszelkich starań by i remizy strażackie, i nasze pojazdy wyglądały wkrótce tak by się ich nie wstydzić, oddając szacunek oraz dziękując tak za służbę na rzecz lokalnej społeczności druhom ochotnikom.

Inf. UG w Lelkowie

PRZEKAŻ 1% PODATKU NA SWÓJ KLUB

WMZPN

JAK PRZEKAZAĆ 1% PODATKU? TO BARDZO PROSTE!
WYSTARCZY, ŻE NA ROCZNYM ZEZNANIU PODATKOWYM (PIT-28, 30, 37, 38 LUB 39)
WYSZESZ NADPIS KRS WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ (0000000042)
ORAZ NAZWĘ SWOJEGO KLUBU. GOTOWI NIE WIĘCEJ NIŻ PRZEZYSŁ ROK.

KRS 0000086043

NAZWA KLUBU
LKS GRANICA ZAGAJE

WIĘCEJ INFORMACJI NA
WMZPN.PL

Biblioteka Publiczna Gminy Płoskinia

Tutaj nie ma nudy

Z Nowym Rokiem Biblioteka Publiczna Gminy Płoskinia zaprasza na zajęcia wokalne i gry na gitarze. To nie jedyne zajęcia i wydarzenia, jakie są organizowane w tej placówce.

W czasie ferii zimowych Biblioteka wraz z Klubem Sportowym Dragons Płoskinia przygotowała ofertę zajęć dla dzieci z terenu gminy Płoskinia.

Oferta podzielona jest na dwa bloki zajęć, a w programie znajdują się różnego rodzaju zajęcia na sali gimnastycznej i w bibliotece.

Zaplanowano m.in. warsztaty mydlarskie i decoupage. Natomiast w drugim tygodniu ferii (3 lutego) zaplanowano wyjazd na lodowisko do Elbląga.

Szczegółowe informacje na temat oferty Biblioteki Publicznej Gminy Płoskinia znajdują się na fanpage biblioteki na Facebooku, w Bi-



Fot. Archiwum Biblioteki Publicznej Gminy Płoskinia

W trakcie ferii w bibliotece odbędą się między innymi warsztaty decoupage i warsztaty mydlarskie

blioteczki, jak również można zadzwonić pod nr tel. 607 67 65 60. E-mail kontaktowy: gbpploskinia@wbp.olsztyn.pl Biblioteka Publiczna Gminy

Płoskinia otwarta jest od poniedziałku do piątku, w godzinach 8:30-16:30, w soboty w godzinach 9:00-12:00. — Serdecznie zapraszamy

do korzystania z wypożyczalni i oferowanych zajęć — mówi Marta Wychowaniak, dyrektor Biblioteki.

Inf. prasowa Biblioteki Publicznej Gminy Płoskinia

Harmonogram spotkań – zajęcia wokalne i gry na gitarze

Zajęcia wokalne
17:30, środa – grupa początkująca młodsza.
Dzieci starsze – zajęcia ze śpiewu ustalane są bezpośrednio z instruktorem.

Gra na gitarze
16:30, czwartek – grupa początkująca młodsza do 10 lat.
17:00, czwartek – grupa początkująca starsza.

FERIE ZIMOWE
Z BIBLIOTEKĄ I DRAGONSAMI

I TYDZIEŃ FERII
25-27.01.2022
WTOREK - CZWARTEK

II TYDZIEŃ FERII
01-03.02.2022
WTOREK - CZWARTEK

DWA BLOKI ZAJĘĆ
10:00 - 12:00
12:00 - 14:00

ZAJĘCIA NA SALI GIMNASTYCZNEJ
WARSZTATY DECUPAGE
WARSZTATY MYDLARSKIE
ZAJĘCIA PLASTYCZNE
ZAJĘCIA BIBLIOTECZNE
GRY I ZABAWY
WYJAZD NA LODOWISKO
PRZY ZIMOWEJ AURZE ZABAWY NA ŚNIEGU Z OGNISKIEM

ZAPRASZAMY

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
GMINY PŁOSKINIA
zaprasza

NAUKA GRY NA GITARZE

Zajęcia odbywać się będą w czwartki
godz. 16:30 - grupa początkująca dzieci do 10 lat
godz. 17:00 - dzieci starsze

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
GMINY PŁOSKINIA
ZAPRASZA

SEKCJA WOKALNA

ZAJĘCIA ODBYWAĆ SIĘ BĘDĄ
W ŚRODY O GODZ. 17:30

**BEZ WZGLEDU
NA MIEJSCE**
W KTÓRYM SIĘ ZNAJDUJESZ

**BĄDŹ ZAWSZE W
CENTRUM INFORMACJI
LOKALNYCH**

**Portal
Braniewo**

www.portalbraniewo.pl

Nordic Walking w Sępopolu — kijki w dłoń!

Mnóstwo pozytywnej energii, poprawa zdrowotności, i świetnie spędzony czas na spacerze – to efekt działalności i aktywności fizycznej seniorów w Sępopolu, gdzie ośmioosobowa grupa ludzi ma niecodzienne motto: „odczarować kije i zachęcić ludzi w różnym wieku do rewelacyjnej aktywności, jaką jest Nordic-Walking”.

Poznałam tych wspaniałych ludzi na poświętecznej kawie u naszej miejscowej pisarki Pani Teresy Barszcz-Ward. — Podziwiam ich, kibicuję im — mówi Teresa. Nie siedzą w domach, chcą spotykać się, spędzać czas w sposób, który daje im radość i wspomaga w utrzymaniu dobrej kondycji zdrowotnej. Dlatego jak dowiedziałam się, że pójdą na swój pierwszy poświęteczny spacer w stronę Stopek, to zaprosiłam na kawę i herbatę.

KAŻDY JEST MILE WIDZIANY NA SPACERZE

W swoich spacerach Seniorzy zawsze mają przystanki, więc tym razem z niespodzianką dla kijkujących, przystankiem okazał się dom Pani Teresy na podsepopolskiej Długiej Wsi. Gościnność Teresi nie zna granic. Do spotkania przygotowała się razem z Panią Felą najlepiej jak potrafi. Nawet pogoda dopisała. Zimowy poświęteczny dzień zapowiadał słoneczną pogodę. Najpierw było słychać, a za chwilę ujrzeliśmy, jak w zwartej grupie, równym tempem maszerują radośni ludzie, tworząc jakby jedność.

— I słusznie, że śmieją się i gawędzą — pomyślałam sobie. Przecież mięśnie twarzy też pracują.

Kijkujący szli z właściwą postawą dla Nordic Walking. Dla mnie to wyglądało jakby im narty ukradli, tylko kijki zostały.

Nordic Walking to forma aktywności fizycznej, polegająca na marszach ze specjalnymi kijkami. Wymyślony został w Finlandii w latach 20. XX wieku jako całoroczny trening dla narciarzy biegowych.

— To jest bezpieczna, naturalna forma ruchu wszystkich mięśni — podkreśla Pani Marusia Diduch-Baluch, instruktorka grupy Nordic Walking sępopolskich seniorów. To jest aktywność dla każdego. Każdy wiek, każdy czas jest dobry na rozpoczęcie ćwiczeń. Każdy jest mile widziany na spacerze z kijkami.

CHODZENIE JEST PRZYJEMNE I NIE MĘCZY

Marusia, młoda, energiczna kobieta wróciła do Sępola po 22 latach pracy we Włoszech, gdyż tak ułożyły się sprawy rodzinne. Zaczęła chodzić z kijkami sama i dość często przychodziła na różne zajęcia do sępopolskiego domu kultury. Widząc, że Marusia lubi spacerować z kijkami, zaproponowano jej uczestnictwo w kursie na instruktora Nordic Walking. Chętnie się zgodziła. Zdawała sobie sprawę, że sama zdobędzie wiedzę o technice Nordic Walking i



Są aktywni, bo sami tego chcą i zapraszają do grupy podobnych sobie. Ich radość, zapał, uśmiech kolorowo rozjaśnia każdy następny dzień i zmienia ich świat i świat wokół, taka jest grupa kijkujących sępopolan

będzie mogła pomóc innym umiejętnie korzystać z tak potrzebnej i dostępnej dla zdrowia formy aktywności. Szkolenie poprowadził Pan Olgierd Bojke, prezes Polskiej Federacji Nordic Walking. Marusia po pomyślnym ukończeniu kursu została Instruktorem Nordic Walking Polskiej Federacji Nordic Walking. Pod jej okiem seniorzy w październiku 2021 roku rozpoczęli swoją przygodę z maszerowaniem. Instruktorka doradza w doborze (w miarę możliwości) kijków, butów, rękawiczek. Przed spacerem przeprowadza rozgrzewkę mięśni nóg i rąk. W czasie marszu zwraca uwagę na prawidłową postawę emerytalnym wieku — odpowiada Pan Edward Ostapczuk, emerytowany technolog młynarstwa (obecnie bardzo rzadki, poszukiwany zawód). — Pamiętam, jak przyszedłem na pierwsze spotkanie organizacyjne naszej grupy, chciałem tylko zobaczyć, nie wierząc nawet, że podejmę się chodzenia z kijkami. Po kilku zajęciach tak mnie to wciągnęło, że nie opuściłem ani jednego spotkania. Każdy z nas ćwiczy najlepiej jak może, by być zdrowym i w dobrym humorze.

Z MARUSIĄ JEST ZUPEŁNIE INACZEJ

— Chodziłam z kijkami sama od dawna — opowiada Pani Gienia Sekita. — Kiedy chciałam i jak umiałam. Zazwyczaj małymi kroczkami. Jestem od 10 lat Prezesem Miejsko-Gminnego Stowarzyszenia Diabetyków w Sępopolu. Nasza Pani doktor Anna Osowska w swoich wykładach i zwyczajnych poradach zawsze zachęcała nas do aktywności fizycznej. Leki, dieta, w leczeniu cukrzycy (a i innych chorób też) muszą być wspierane ćwiczeniami w miarę możliwości. Najlepszym sportem, który mógłby rozruszać nasze kobiety, wydawał się Nordic Walking. Stowarzyszenie Diabetyków pozyskało kijki do chodzenia.

Nasza aptekarka Pani Marzena Grzybowska udzieliła nam kilka wskazówek i tak zaczęliśmy chodzić, ale osobno, każdy sobie. Tu w grupie z Marusią jest zupełnie inaczej, po takim chodzeniu czuję się o wiele lepiej, choć jestem spocona, ale tak trzeba, mam dużo energii i odczuwam jak moje wszystkie mięśnie pracują korzystnie. Po „leżeniu” na kanapie nigdy nie czułam się taka wypoczęta jak po tych spacerach z kijkami — żartuje Gienia.

KAŻDY ĆWICZY NAJLEPIEJ JAK MOŻE

— To dobre samopoczucie bardzo ważne jest w naszym emerytalnym wieku — odpowiada Pan Edward Ostapczuk, emerytowany technolog młynarstwa (obecnie bardzo rzadki, poszukiwany zawód). — Pamiętam, jak przyszedłem na pierwsze spotkanie organizacyjne naszej grupy, chciałem tylko zobaczyć, nie wierząc nawet, że podejmę się chodzenia z kijkami. Po kilku zajęciach tak mnie to wciągnęło, że nie opuściłem ani jednego spotkania. Każdy z nas ćwiczy najlepiej jak może, by być zdrowym i w dobrym humorze.

— Jakby inaczej miało być — mówi Pani Maria Kapuścińska. — Niby całe życie w ruchu, pracowałam we własnym gospodarstwie rolnym. Zajęć nie brakowało od rana do nocy. Z natury mam tak, że zawsze muszę być aktywna. Teraz na emeryturze mam więcej czasu, żeby zadbać o swoje zdrowie, a chodzenie z kijkami to wspaniały ruch na świeżym powietrzu i radość spotkania w gronie podobnych sobie ludzi.

ZNALAZŁ MIÓD I SWOJĄ „PSZCZÓLKĘ”

— Zdrowie to równowaga pomiędzy sercem, umysłem i ciałem — dodaje Pan Wiktor Gryn.

Wiktor maszeruje blisko Marii, swojej „Pszczółki”, jak ją nazywa teraz. Znajdą się z czasów dzieciństwa, ponieważ mieszkali po sąsiedzku w Lipicy i chodzili razem do szkoły. Wiktor, widząc jak ciężko pracują gospodarze na wsi, postanowił zdobyć inny zawód i jako nastolatek, po ukończeniu podstawówki, w latach 70. wyjechał do szkoły górniczej na Śląsk, do Katowic. Przepracował do emerytury w kopalni jako górnik, potem pracował za granicą. Teraz na emeryturze, mając dużo wolnego czasu, odwiedził swoje rodzinne sępopolskie strony. Chciał kupić miód. Dowiedział się, że dawna koleżanka Maria Kapuścińska ma pasiekę. Znalazł miód i swoją teraz „Pszczółkę”. — No i zostałem — dodaje Pan Wiktor.

NIE MAJĄ TU ZNACZENIA ANI WIEK, ANI PLEĆ

Z radością razem budują swoją równowagę, udowadniając, że każdy może je odzyskać i utrzymać.

— Z przyjemnością dołączyłam do grupy Nordic Walking przy naszym domu kultury — opowiada Pani Teresa Borowska. — Już jakiś czas jestem na emeryturze. Bardzo angażowałam się w pomoc przy wychowywaniu wnuków. Wyjeżdżałam do Anglii, pomagać dzieciom przy maluchach. To jest wielka radość, Kocham ich bezgranicznie, bardzo lubię też pracę w ogródku. Fascynu-

je mnie świat roślin i kwiatów. Mam mnóstwo kwiatuśków w ogrodzie. Pielęgnuję, dbam o nie. Jest dużo pracy, ale jest to też swojego rodzaju relaks dla mnie. Koleżanki Teresy żartując podkreślają, że nie może być inaczej, bo tylko „Piękna Andżelika” (tak ją nazywa mąż, Pan Grzegorz Borowski) może mieszkać w cudnym świecie kwiatów i ich zapachów. Śmieją się, że dobrze, że Pan Grzegorz sprowadził ją do Sępola. Jest fajną koleżanką i bardzo miłą oraz sympatyczną osobą. W czasach młodości Teresa mieszkała w Węgorzewie, pracowała jako pracownik cywilny w tamtejszej jednostce wojskowej. Grzegorz wtedy służył w wojsku. Poznali się w 1973 roku na statku wycieczkowym, płynącym z Węgorzewa do Mikołajek. Teresa wpadła w oko żołnierzowi Grzegorzowi i przybyła za mężem do Sępola. „Piękną Andżeliką” została już po pierwszej randce w kinie na filmie „Piękna Andżelika”.

— I jak nie kochać takiego towarzystwa i uśmiecha się Teresa. Do tego razem, w grupie ruszamy się, żeby być zdrowymi i sprawnymi. Nie mają tu znaczenia ani wiek, ani płeć. Marsze dają dużo radości. Przy prawidłowym chodzeniu to genialna sprawa dla kręgosłupa, poza tym wzmacnia się układ odpornościowy, poprawia się krążenie.

SĄ AKTYWNI, BO SAMI TEGO CHCĄ

— Pomyśleć tylko — dodaje Pani Lilia Majek, emerytowana pracowniczka Urzędu Miejskiego w Sępopolu. Samochody muszą być na przegładzie każ-

dego roku, zbieżność kół też trzeba im ustawić — uśmiecha się. — A zbieżność ciała? Kto by pomyślał jak wiele z tego właśnie robimy na zajęciach z Marusią, co pomaga nam teraz utrzymać dobrą kondycję. Przy prawidłowym chodzeniu angażuje się dużo partii mięśni (ok. 90 proc.) klatki piersiowej, ramion, brzucha. Rozwijają się siła i wytrzymałość rąk, spala się więcej kalorii.

— Wyrabia się łatwość chodzenia — podkreśla Pani Lucyna Onoszko, również emerytowana urzędniczka. Marsz z kijkami daje taką stabilność w chodzeniu, redukuje nacisk na piszczel, kolana, biodra, plecy.

Lila i Lucyna są zawsze uśmiechnięte, chętnie spotykają się i aktywnie biorą udział w różnych wydarzeniach kulturalnych w Sępopolu. Mają ciekawe pomysły na wspólne spędzanie czasu, które przynoszą im radość. Śpiewają w chórze kościelnym. Lila to sopran, a Lucyna to alt. Takie dwie sikoreczki. Będąc na emeryturze pomagają wychowywać wnuki (są wspaniałymi babciami), ale też dbają o swój własny świat i znajdują chwile dla swojego zdrowia w tym zabieganym, ogłuszonym gwarem, przytłoczonym nawalem informacji świecie. Dlatego tak bardzo cenią i lubią zajęcia Nordic Walking.

— Ci, którzy zastanawiają się, czy warto, powiem krótko: warto — mówi najweselsza z grupy, Lucyna. Spacer z kijkkami nigdy nie jest zły. Nawet na krótko, na godzinę, ale warto.

— Nordic Walking to taki sport dla zdrowia — dodaje Lilia. Ale też i spotkania, spacer, wycieczka do lasu, parku, zwiedzanie okolicy. To są rozmowy, pogawędki, dzielenie się wiedzą, doświadczeniem. Nawet dyskutujemy na tematy poruszane w naszej gazecie Nowiny Północne. Z niecierpliwością czekam zawsze na najnowsze wydania gazety, czytam każdy numer, pilnuję, żeby nie przegapić. Zazwyczaj biorę kilka gazet, żeby dać dla sąsiadki, znajomych, a oni z kolei dzielą się z mamami, ciociami, żeby wszyscy mogli przeczytać.

Miałam zaszczyt i przyjemność poznać tak aktywną i radosną grupę kijkujących sępopolan. Konia z rządem takim seniorom, ale oni nie chcą, wolą kijki. Są aktywni, bo sami tego chcą i zapraszają do grupy podobnych sobie. Ich radość, zapał, uśmiech kolorowo rozjaśnia każdy następny dzień i zmienia ich świat i świat w koło.

Nordic Walking w Sępopolu — kijki w dłoń!

Dziennik trenera. Odcinek 16 (rok 1998)

Zatoka na fotelu lidera

Przed III-ligową Zatoką kolejne mecze. O ile wiemy, czego można się spodziewać po Arce Gdynia czy też zespole z Olsztyna, to wielką niewiadomą jest najbliższy przeciwnik – Okęcie Warszawa.

15 sierpnia 1998 r. gramy właśnie z tą drużyną w Warszawie. Nikt z naszej ekipy tej drużyny nie widział. Niewielkie informacje mamy jedynie z prasy sportowej, które z reguły zwykle dotyczą tylko spraw personalnych. Wiemy, że kilku piłkarzy Okęcia ma za sobą przeszłość związaną z Legią. Wybitną jednostką w warszawskiej drużynie jest Piotr Czachowski. To 45-krotny reprezentant Polski, Mistrz Polski z Legią w 1994 roku a w przeszłości piłkarz Stali Mielec, Zagłębia Lubin, Udinese Calcio, Dundee FC, ŁKS Łódź i Aluminium Konin.

BEZ LĘKU PRZED OKĘCIEM

Jednak warszawscy piłkarze nie przestraszyli nas. Wygraliśmy 1:0, co uznano za sporą niespodziankę. Właściwie przez większość czasu gra toczyła się w środku pola, z lekką przewagą Okęcia. Ale mądrze ustawieni braniewianie nie pozwolili przeciwnikowi na zdobywanie przestrzeni przed swoją bramką. Stąd zaledwie trzy celne strzały w wykonaniu gospodarzy.

Za to tuż po zmianie stron świetna kontra Zatoki kończy się zdobyciem – jak się później okazało – zwycięskiej bramki. Sebastian Cierlicki płasko podaje do Piotra Włodarczyka, który z zimną krwią (to ważna cecha prawdziwego napastnika) wpakował piłkę do bramki tuż przy słupku. Miejscowi próbowali ataków, ale upał jednak wyczerpywał ich siły z każdą chwilą i mecz zakończył się naszym zwycięstwem.

Przykre było to, że Robert Żuralski doznał w tym meczu kontuzji, tym bardziej że już w środę czekał nas w Braniewie bardzo trudny mecz z Arką Gdynia.

Skład Zatoki: Wasiewski – C. Brzeski, Żuralski (46' Gawrys), Misarko – Spyra, Wojciech Barnat, Waldemar Barnat, Boros, Cierlicki, Graczyk – Włodarczyk.

ARKA TEŻ NIESTRASZNA

19 sierpnia 1998 r. Zatoka Braniewo wygrywa ze zwykle wyżej notowaną Arką Gdynia 2:0 (0:0). Bramki: Piotr Włodarczyk w 56 min. i Adam Boros w 87 min.

Zarówno Arka, jak i Zatoka przystąpiły do meczu po dwóch zwycięstwach i oba zespoły liczyły na kolejną wygraną. Dla Zatoki dodatkowym motywatozem do rewanżu była porażka w Gdyni 0:2 w



Adam Boros i Lech Strembski. Bardzo dobrze się nam współpracowało w Zatoce

poprzednim sezonie. Niestety, w naszej drużynie nie mógł wystąpić z powodu kontuzji Robert Żuralski, którego na pozycji środkowego obrońcy zastąpił Waldemar Barnat.

Do przerwy był to wyrównany i emocjonujący pojedynek. Choć trzeba przyznać, że gdy nianie mieli swoje okazje do zdobycia bramki. Najpierw w 15 min. Wojciech Pięta a później w 30 min. Piotr Filipik nie potrafili pokonać dobrze broniącego Wasiewskiego. Natomiast piłkarze Zatoki nawet zdobyli gola w 33 min. (Graczyk), ale sędzia odgwizdał spalonego. Z kolei w 36 min. Cierlickiemu nie udało się pokonać bramkarza Arki – Szczypiora.

Po przerwie obie drużyny ruszyły do bardziej zdecydowanych akcji. Zatoka zgodnie ze swoim DNA zaatakowała. Dobrym posunięciem była w przerwie zamiana ról pomiędzy braćmi Barnat. Waldek przejął bardziej ofensywne zadania brata. Redaktor Andrzej Minkiewicz tak opisał grę Zatoki po przerwie: „W 62 min. okazję na gola miał Piotr Włodarczyk, lecz znakomicie zachował się Tomasz Szczypior, likwidując niebezpieczną sytuację. Niestety, nie mógł nic zarządzić 3 min. później, kiedy Cierlicki wypuścił w uliczkę Włodarczyka, a ten posłał piłkę w długi róg bramki Arki i tak gospodarze objęli prowadzenie 1:0. Druga bramka padła po stałym frag-

mentem gry po rzucie różnym. W 86 min. Cierlicki zagrał dokładnie piłkę z narożnika boiska, którą głową do siatki bramki Arki skierował Boros, ustalając wynik dobrego, stojącego na wysokim poziomie meczu”.

Warto zwrócić uwagę na debiut w barwach Zatoki 18-letniego wychowanka klubu, Tomasza Nagórko. Trzeba też przyznać, że dość niespodziewanie po trzecim kolejnym zwycięstwie znaleźliśmy się na pozycji lidera. Chociaż pojawiły się głosy mówiące, że sięgnięcie pozycji lidera było na tyle imponujące, że musiało opierać się głównie na szczęściu. I niech tak będzie jak najdłużej. Pamiętajmy z jakimi ogromnymi trudnościami kadrowymi mieliśmy do czynienia przed bieżącym sezonem. Cieszy zatem znakomity początek i ważna zaliczka punktowa na pozostałą część sezonu. Tym bardziej, że większość różnego rodzaju trudów dopiero przed nami.

Szkoda, że tego meczu nie wygraliśmy. Byliśmy zespołem dużo lepszym od gospodarzy i remis, mimo że nie jest złym wynikiem, tak do końca nas nie zadowolili. Już w 5 min.

mecczu zaskoczyła nas stracona bramka. Dariusz Preis dobrze przymierzył z rzutu wolnego wykonywanego z 18 metrów i pokonał Wasiewskiego. Z czasem jednak nasi piłkarze zaczęli przeważać. Dominacja Zatoki nasiliła się szczególnie pod koniec pierwszej połowy. Wówczas aż czterokrotnie zagroziliśmy bramce Warmii. Niebezpiecznie strzelili Graczyk oraz dwukrotnie Włodarczyk. Wreszcie w 44 min. udało się wyrównać. Cierlicki dokładnie podaje do Spyry, który z 10 metrów posłał piłkę do bramki.

W drugiej połowie przycisnęliśmy jeszcze bardziej. Tym razem Spyra podaje w 56 min. do Włodarczyka, który daje nam prowadzenie. Z kolei w 67 min. sędzia nie uznał nam bramki rzekomo zdobytej

przez Włodarczyka z pozycji spalonej. Byliśmy przekonani, że arbiter się „pomylił”, ale nasze protesty zdały się na nic. Zamiast 3:1 dla braniewian, w 69 min. zrobiło się 2:2. Fatalny błąd w naszej obronie dał prezent olsztynianom. Robert Miętus przechwycił źle wybitą piłkę i strzelił z półwoleja z 20 m właściwie do pustej bramki. To było jedyne groźne uderzenie olsztynian w drugiej części meczu.

Trwamy przy ustawieniu 1 – 3 – 6 – 1. Ciekawe jak długo będzie nam to pomagało

Skład Zatoki: Wasiewski – C. Brzeski, Żuralski, Misarko – Spyra, Wojciech Barnat, Boros, Waldemar Barnat, Cierlicki (87' Gawrys), Graczyk – Włodarczyk (89' Nagórko).

Lech Strembski

28 stycznia 2022

BRANIEWSKI TURNIEJ BADMINTONA AMATORÓW

Kategorie:

- singiel Mężczyzn
- singiel Kobiet
- debel Mężczyzn
- debel Kobiet
- debel MIX

godz. 17:30

Miejsce turnieju:
Hala tenisowa ul Sikorskiego
Braniewo

STRATA W OLSZTYNIE

22 sierpnia 1998 r. tracimy dwa punkty w Olsztynie. Warmia/Stomil II Olsztyn – Zatoka 2:2 (1:1). Bramki: